

# Stanisław Gręś

---

## Rola Maryi w dziele jedności chrześcijan

---

Salvatoris Mater 9/3/4, 276-296

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wszystkie Kościoły chrześcijańskie, opierając się na Piśmie Świętym, uznają Maryję, wierząc, że spełniła rolę zbawczą wyznaczoną przez Boga Ojca. Mimo to niektóre Kościoły chrześcijańskie wykazują *poważne niezgodności poglądów z nauką Kościoła katolickiego* [...] o roli Maryi w dziele zbawienia<sup>1</sup>.

W czasie życia Maryi i Jej misji w Bożym planie zbawienia nie znane były jeszcze żadne podziały. Dopiero człowiek odkupiony podzielił chrześcijaństwo, co jest wbrew woli i życzeniu Chrystusa, który pragnął jedności. Tę prawdę przypomina Jan Paweł II w encyklice maryjnej *Redemptoris Mater*, poświęconej roli błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła – podejmuje tam również temat jedności chrześcijan. Powołując się na konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium* pisze: *we wszystkich uczniach Chrystusowych Duch wzbudza pragnienie działania, aby wszyscy, w ustanowiony przez Chrystusa sposób, zjednoczyli się w pokoju w jednej trzodzie i pod jednym Pasterzem*<sup>2</sup>. Papież pisze o pielgrzymowaniu Kościoła i podkreśla, że w naszej epoce ekumenizmu: chrześcijanie szukają dróg do jedności, o jaką Chrystus

Ks. Stanisław Gręś

## Rola Maryi w dziele jedności chrześcijan

SALVATORIS MATER  
9(2007) nr 3-4, 276-297

modlił się do Ojca: *proszę [...], aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał* (J 17, 21). Jedność uczniów Chrystusa jest wielkim znakiem danym dla ożywienia wiary w świecie, podczas gdy ich podział stanowi zgorzenie. Sobór Watykański II

w *Lumen gentium* odnotowuje z wielką radością, że wśród braci z innych Kościołów chrześcijańskich nie brak takich, którzy Matce Bożej okazują należną cześć - szczególnie zaś chrześcijanie Wschodu<sup>3</sup>. Papież wskazuje na Maryję, która może być przez swoje posłuszeństwo i wiarę przyczyną do jedności chrześcijan, dlatego zachęca, aby wszystkie wspólnoty pogłębiły „posłuszeństwo wiary”, którego Maryja jest wzorem<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 20 (dalej: UR).

<sup>2</sup> LG 15.

<sup>3</sup> Por. TAMŻE, 69; por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, Warszawa 1989, 56-59.

<sup>4</sup> Por. RM 29. Jan Paweł II stwierdzenie to opiera na Dekrecie o ekumenizmie: *Jednym z głównych zamierzeń świętego Soboru powszechnego Watykańskiego II jest wzmożenie wysiłków w celu przywrócenia jedności wśród wszystkich chrześcijan. Chrystus Pan bowiem założył jeden jedyny Kościół, tymczasem wiele chrześcijańskich wspólnot przedstawia się ludziom jako prawdziwe spadkobierczynie Jezusa Chrystusa. Wszyscy wy-*

Jan Paweł II, nawiązując do Dekretu o ekumenizmie, w swojej encyklice *Redemptoris Mater* pisze, że Maryja powinna doprowadzić chrześcijan do jedności, a więc tym samym wskazuje rolę Maryi w dziele jedności chrześcijan. *Jeśli tajemnica Słowa Wcielonego pozwala nam dostrzec tajemnicę Boskiego macierzyństwa, a z kolei kontemplacja Matki Bożej wprowadza w głębsze zrozumienie tajemnicy Wcielenia, to trzeba to samo powiedzieć o tajemnicy Kościoła i o roli Maryi w dziele zbawienia. Zgłębiając jedno i drugie, wyjaśniając jedno za pomocą drugiego, chrześcijanie pragnący - zgodnie z zaleceniem swojej Matki - czynić to, co im powie Jezus (por. J 2, 5), zdołają wspólnie postąpić w owej „pielgrzymce wiary”, której Maryja jest również wzorem i która winna doprowadzić chrześcijan do jedności, jakiej pragnął ich jedyny Pan i tak pożądanej przez tych, którzy uważnie słuchają tego, co dzisiaj „Duch mówi do Kościołów” (Ap 2, 7. 11. 17)<sup>5</sup>.*

Gdy podejmujemy temat roli Maryi nasuwa się więc pytanie, w jaki sposób obecnie Maryja przyczynia się do jedności chrześcijan. Daleka jest Ona od stanu podziału chrześcijan, natomiast bliska jest przez swoją modlitwę o jedność chrześcijan. Wszystkich chrześcijan łączy to, że Maryja jest ich Matką, a Matka dla swych dzieci pragnie jedności. Maryja jako Matka jedności działa w sanktuariach Jej poświęconych - gdy spotykamy się z Ikoną Matki Bożej w Jej sanktuariach, rozważamy też wiarę Maryi, która jest wzorem pielgrzymującego Kościoła. Temu zagadnieniu poświęcił wiele miejsca Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater*. Maryja przez swoją wiarę wskazuje nam drogę do jedności w wierze, a to jest podstawą jedności chrześcijan. Różne są opinie Kościołów chrześcijańskich na temat Maryi, niektórzy nawet sądzą, że Ona jest przeszkodą dla jedności. Jednak Maryję nazywa się Matką jedności, a także Matką Kościoła, Jej obecność w Kościele jest zatem bardzo istotna, ponieważ Maryja troszczy się o jego jedność.

## 1. Matka jedności

Kościoły mogą nazywać Maryję Matką jedności, ponieważ działa Ona na rzecz jedności w różny sposób: przez modlitwę, przez swoją wiarę, przez to, że została wyróżniona przez Boga, który wybrał Ją na Matkę swojego Syna.

---

*znają, że są uczniami Pana, mimo że mają rozbieżne przekonania i podążają różnymi drogami, jakby to sam Chrystus był podzielony. Ten podział otwarcie sprzeciwia się woli Chrystusa i jest zgorzeniem dla świata, a nadto przynosi szkodę najświętszej sprawie głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu. UR 1.*

<sup>5</sup> RM 30.

W dziewiczym i duchowym macierzyństwie Maryi kryje się Jej jednocząca rola. Dlatego Paweł VI nazywa Maryję „Matką jedności”. Zaś *wielkość Maryi wynika z wyboru dokonanego przez Boga, gdyż staje się Ona Matką Jego Syna, ale bierze się również z Jej wiary, z Jej całkowitej zgody na Boży plan. Pełnia laski przy zwiastowaniu anielskim oznacza dar Boga samego; wiara Maryi, którą głosi Elżbieta przy nawiedzeniu, wskazuje na to, jak Dziewica nazaretańska odpowiedziała na ten dar*<sup>6</sup>. Gdy chodzi o wiarę Maryi i Jej wielkość, to łączy się ona z całkowitą zgodą na powołanie Jej na Matkę Syna Bożego. *Zgodę biorącą się z wysłuchania, poszukiwania i odpowiedzi, która się rozciąga na całą trajektorię ludzkiego istnienia. Początkowe „tak” Matki Bożej zostało uwiarygodnione przez wszystkie inne „tak”, jakie wypowiedziała w swoim życiu, a raczej te późniejsze „tak” zyskały oświecenie dzięki pierwszemu i stanowią jego dojrzały wyraz*<sup>7</sup>. Maryja przez wypowiedziane słowo „tak” staje się Matką Chrystusa i słyszy słowa anioła: *Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 31, 38). Rolę Najświętszej Dziewicy w budowaniu jedności Kościoła widzimy również w zesłaniu Ducha Świętego, gdy Jezus powróciwszy do Ojca zesłał na wspólnotę apostołów modlących się z Maryją, Ducha zgody i jedności, pokoju i przebaczenia<sup>8</sup>.

Wiara w Boże macierzyństwo Maryi jednoczyła wspólnoty i Kościoły chrześcijańskie. Wspólnoty ewangeliczne i Kościół katolicki wyrażają swoją wiarę w Matkę Pana jako wzór wiary, pokory i posłuszeństwa Bogu<sup>9</sup>.

Jan Paweł II stwierdza, że obecnie *powszechne macierzyństwo Maryi, choć jeszcze wyraźniej ukazuje bolesne podziały między chrześcijanami, stanowi wielki znak nadziei dla ruchu ekumenicznego*<sup>10</sup>. M. Luter w swoich pismach wyrażał miłość i cześć dla Maryi, uważał Ją za wzór wszelkich cnót oraz podziwiał Jej świętość. Szczegółowa analiza pism ewangelicznych odkrywa stanowisko zbliżone do katolickiego nauczania na temat podstawowych założeń doktryny mariologicznej, takich jak Boskie macierzyństwo, dziewictwo, świętość i macierzyństwo duchowe. Wspólna wiara w te prawdy zbliża katolicyzm z protestantyzmem i chrześcijańskim Wschodem. Sobór zachęca w końcowej części konstytucji

<sup>6</sup> F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 32.

<sup>7</sup> TAMŻE.

<sup>8</sup> Por. J. ZIĘBA, *Matka jedności*, „Posłaniec Serca Jezusowego” 133(2004) nr 1, 2.

<sup>9</sup> Por. W. NOWAK, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich (1525-1945)*, Olsztyn 1996, 225.

<sup>10</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Matka jedności i nadziei*, „L'Osservatore Romano” 19(1998) nr 1, 44.

dogmatycznej *Lumen gentium* do zawierzenia Maryi sprawy jedności chrześcijan: *Niechaj wszyscy wierni błagają wytrwale Matkę Boga i Matkę ludzi, aby Ta, która swymi modlitwami wspierała początki Kościoła, także i teraz w niebie, wywyższona ponad wszystkich świętych i aniołów, w komunii wszystkich świętych wstawiała się u swego Syna*<sup>11</sup>.

W pierwotnej wspólnoty obecność Maryi wśród apostołów sprzyjała jedności, która umacniała się i stawała widoczna dzięki modlitwie. *Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa, i braćmi Jego* (Dz 1, 14). Papież zachęca do modlitwy do Najświętszej Panny, aby - jak podtrzymywała pierwotną wspólnotę chrześcijańską zjednoczoną w modlitwie - również dzisiaj swoim wstawiennictwem uprosiła pojednanie i pełną jedność oraz pokój i zgodę wszystkich wierzących w Chrystusa. Dzięki modlitwie możemy ten dar otrzymać od Ducha Świętego, trzeba o niego nieustannie prosić, biorąc wzór z Maryi i pokładając nadzieję w Jej wstawiennictwie<sup>12</sup>.

Jan Paweł II z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000 roku wzywał wszystkich chrześcijan do jedności, wskazując na Maryję jako ikonę jedności: *Zawierzajmy sprawę pełnej komunii między Kościołami Wschodu i Zachodu Najświętszej Dziewicy, kontemplując Ją w Wieczerniku - tak jak Ją przedstawiają Dzieje Apostolskie - gdy w otoczeniu Apostołów oczekuje zesłania Ducha Świętego* (por. Dz 1, 14). *Maryja jest ikoną jedności i Ona powinna zawsze być naszym natchnieniem. Matka Kościoła niech wspomaga nasze wysiłki i przyspieszy nasze kroki, abysmy „wobec Wielkiego Jubileuszu mogli stanąć, jeśli nie całkowicie pojednani, to przynajmniej o wiele bliżsi przewyższenia podziałów powstałych w drugim tysiącleciu”* (*Tertio millennio adveniente*, 34)<sup>13</sup>.

## 2. Bogurodzica (Theotokos)

Wszystkie Kościoły chrześcijańskie za podstawę wiary uznają Credo nicejsko-konstantynopolitańskie, które jest wiernym orędem słowa Bożego, zawartego w Piśmie Świętym. To wyznanie wiary uczy wszystkich chrześcijan o jedynym Synu Bożym zrodzonym z Ojca za sprawą Ducha Świętego, który przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Dlatego Maryja nazywa się Matką Boga i również „Dziewicą” (Mt 1, 18; Łk 1, 34-35). Wszyscy chrześcijanie zgodnie z Pismem Świętym i Tradycją wyznają, że Maryja jest Dziewicą i Matką Boga (Theotokos).

<sup>11</sup> LG 69. Por. TAMŻE, 44-45.

<sup>12</sup> Por. TAMŻE, 45.

<sup>13</sup> JAN PAWEŁ II, *Matka Jedności*, w: *Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998*, t. 5, Warszawa 1998, 445.

Na Soborze w Efezie w 431 r. ogłoszono uroczyste tytuły Maryi jako Bogurodzicy - Theotokos. Tę prawdę, że Maryja jest Dziewicą i Matką Boga (Theotokos) potwierdza Pismo Święte: *Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego* (Mt 1, 18). *Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1, 34-35). Tytuł Theotokos jest akceptowany przez wszystkich chrześcijan i dlatego odgrywa znaczącą rolę w jedności. Maryja jest Bogurodzicą, osobą o szczególnej świętości. Jako Święta jest najlepszym wzorem życia wszystkich chrześcijan. I tak jak była Ona zjednoczona z całą Trójcą Przenajświętszą, chrześcijanie powinni dążyć do jedności<sup>14</sup>.

A. Jagucki z Kościoła ewangelicko-augsburskiego stwierdza, że wśród ludzi na największą cześć zasługuje Maryja, Matka naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, i dalej dodaje, że M. Luter określał Maryję jako Matkę Bożą (Theotokos), a określenie to było używane już w starożytnym Kościele. Maryja zajmuje w Bożym planie zbawienia miejsce wyjątkowe. Wszyscy chrześcijanie wyznają, że Jezus „począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny”. Gdy odmawiamy Credo, wspominamy imię Maryi. O tej wyjątkowej czci sama Maryja wypowiada się w swoim hymnie na cześć Boga: *Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia* (Łk 1, 48)<sup>15</sup>.

Wielu teologów protestanckich uważa, że Maryja pełni ważną rolę w zbliżeniu chrześcijan do jedności, o którą modlił się Jej Syn Jezus Chrystus. Maryja, uczestnicząc w życiu Kościoła, również modli się o jedność wszystkich chrześcijan<sup>16</sup>. Dlatego zdaniem W. Nowaka: *Matka Pana nie jest przeszkodą na drodze do Chrystusa, lecz drogą prowadzącą ku Chrystusowi – Maryja nie jest przeszkodą w jedności Kościoła, lecz drogą do jedności Kościoła*<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Por. W. NOWAK, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich...*, 225; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Poszukiwanie ekumenicznej ikony Maryi*, „Biuletyn Ekumeniczny” 15(1986) nr 2, 47; TENZE, *Mariologia jako problem ekumeniczny*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” (1988) nr 3, 16-18; M. THURIAN, *Maryja – ikona a zjednoczenie chrześcijan*, „Ateneum Kapłańskie” 110(1988) z. 3, 430.

<sup>15</sup> Por. A. JAGUCKI, *Komu cześć, temu cześć a Marii także*, „Zwiastun” 3-4(1982) 34.

<sup>16</sup> Por. W. NOWAK, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich...*, 227.

<sup>17</sup> TAMŻE, 227-228.

Mimo że Kościoły chrześcijańskie uznają Maryję za Matkę Bożą, to jednak mają zastrzeżenia co do kultu oddawanego Jej przez Kościół katolicki. Stąd pojawiają się głosy, że jedną z przeszkód do jedności chrześcijan jest Maryja<sup>18</sup>.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* ukazał ścisły związek Maryi z Chrystusem i Kościołem. Przedstawia Maryję w świetle Pisma Świętego jako Matkę Chrystusa i Jej miejsce w historii zbawienia, historii Kościoła oraz historii każdego chrześcijanina. Takie mówienie o Maryi zbliża wszystkich chrześcijan do Niej i staje się Ona przez swoją wiarę i jedność ze swoim Synem oraz całą Trójcą Świętą wzorem i zachętą do jedności chrześcijan. Papież w encyklice rozważając życie Maryi, widzi w zwiastowaniu wybór i przeznaczenie Maryi na Matkę Jezusa Chrystusa - Ona od tej chwili należy całkowicie do Boga<sup>19</sup>.

Możemy też powiedzieć, że Maryja należy również do nas, ponieważ Bóg wybrał Ją, aby nas wszystkich zbawić. Z pewnością nie chodziło Bogu o zbawienie pewnych Kościołów (ponieważ nie było podziałów), ale całej ludzkości. Zatem Maryja jest Matką wszystkich, a nawet tych, którzy Ją odrzucają.

W Kanie Galilejskiej możemy zauważyć pośrednictwo Maryi, które wcale nie przeczy jednemu pośrednictwu Jezusa Chrystusa. Maryja występuje tu jako Ta, która wstawia się w potrzebach ludzkich do swojego Syna Jezusa Chrystusa. Ujęcie pośrednictwa Maryi ukazane w encyklice *Redemptoris Mater* jest zgodne z duchem ekumenicznym<sup>20</sup>.

Chrystus pragnął jedności (por. J 17, 21), pragnęła jej i pragnie również Maryja, ponieważ Jej wola i życzeniem jest pełnić to wszystko, czego pragnie Jej Syn. Chrystus modlił się do Ojca za swoich uczniów, a Jego modlitwa jest wzorem dla wszystkich, zawsze i wszędzie. Jednak są miejsca, w których wspólnota Kościoła pragnie zanosić modlitwy o jedność chrześcijan w obecności Matki jedności, w Jej sanktuariach<sup>21</sup>.

### 3. Sanktuaria Maryjne w służbie pojednania, jedności i pokoju

Polska posiada dużą liczbę sanktuariów maryjnych. Niektóre z nich mogą nabrać ekumenicznego charakteru, część z nich eksponuje ideę jedności i pokoju. Dość często Jasnogórska Ikona nazywana jest ikoną

<sup>18</sup> Por. A. JAGUCKI, *Komu cześć, temu cześć...*, 34-36.

<sup>19</sup> Por. M. THURIAN, *Maryja – ikona a zjednoczenie chrześcijan...*, 435.

<sup>20</sup> Por. TAMŻE.

<sup>21</sup> Por. J. ZIĘBA, *Matka jedności...*, 2-3.

„Matki jedności”. Do sanktuariów maryjnych noszących tytuł „Matki jedności” należy sanktuarium w Piasecznie koło Pelplina i w Świętej Lipce. Pielgrzymi różnych wyznań modlą się również u stóp Matki Bożej Kodeńskiej oraz Matki Podlasia jako Matki jedności<sup>22</sup>.

Matka Boża pragnie jedności, ponieważ Chrystus pragnie jedności. Maryja modli się o jedność i zabiega o nią, dlatego nazywa się „Matką jedności”<sup>23</sup>.

Na przestrzeni historii można zauważyć, w jaki sposób Matka jedności oddziaływała na rzecz jedności chrześcijan w swoich sanktuariach. W Prusach Wschodnich, w sanktuarium Matki Bożej w Świętej Lipce Maryja łączyła ewangelików i katolików, jako braci w wierze we wspólnej modlitwie do Boga w poszukiwaniu jedności. Również w Wielkiej Brytanii miejscem sprzyjającym zjednoczeniu chrześcijan było sanktuarium w Walsingham. Niektóre święta maryjne: Zwiastowanie, Nawiedzenie i Oczyszczenie jednoczyły wiernych obu wspólnot i otwierały na słowo Boże oraz modlitwę i służbę Bożą<sup>24</sup>.

Po sprowadzeniu figury Matki Boskiej Fatimskiej do Darłowa powstało sanktuarium maryjne Matki jedności. Figurę zawieziono do Watykanu, gdzie Jan Paweł II dokonał koronacji. W 1990 roku zaproszeni zostali dawni mieszkańcy Rügenwalderzy (Rügenwald - obecna nazwa Darłowo). Odmawiali w kościele wspólnie nieszpory - psalmy były recytowane na przemian w języku polskim i niemieckim. We wspólnych spotkaniach brali udział katolicy i ewangelicy. Kazania wygłaszano w obu językach. Podejmowano też tematy dotyczące Maryi i Jej kultu. Na pierwszym spotkaniu w sanktuarium maryjnym w Darłowie ewangelicki pastor, Herman Augustin wskazał na Maryję jako na Tę, która wytycza drogi jedności. To zdanie pastora ewangelickiego jakby realizuje się w sanktuarium w Darłowie. W 1992 roku przybywa tam pielgrzymka ekumeniczna z Lubeki ewangelickich pastorów i sióstr diakonis wraz z ich biskupem. Mają miejsce ekumeniczne nabożeństwa na zakończenie Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność. Przybywają pielgrzymki z Kościoła polskokatolickiego, a prawosławni śpiewają Akatystę o zaśnięciu Najświętszej Maryi Panny; przychodzą również Romowie<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Por. TAMŻE, 3.

<sup>23</sup> Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Sanktuaria maryjne w służbie pojednania, jedności i pokoju*, w: *Nosicielka Ducha Pneumatofora. Materiały z kongresu mariologicznego, Jasna Góra 18-23 sierpnia 1996 r.*, red. J. WOJTKOWSKI, S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1998, 372.

<sup>24</sup> Por. W. NOWAK, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich...*, 225.

<sup>25</sup> S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Sanktuaria maryjne w służbie pojednania, jedności i pokoju...*, 376-377.



Dzięki spotkaniu w sanktuarium Matki jedności bracia ewangelicy odnowili w sanktuarium maryjnym w Darłowie swoją confirmację, czyli bierzmowanie. Kolejna inicjatywa prowadząca do jedności chrześcijan była podsunęta przez luterańskiego biskupa Lubeki i dotyczyła wspólnych rejsów młodzieży polskiej i niemieckiej, katolickiej i ewangelickiej. Żaglowiec o imieniu „Niniwa” zaprosił na pokład kopię figury Matki jedności z Darłowa<sup>26</sup>.

Mimo że czasem pojawiają się głosy od braci z Kościołów chrześcijańskich, że Maryja jest przeszkodą do jedności chrześcijan, to jednak na przykładzie sanktuarium maryjnego w Darłowie można zobaczyć, w jaki sposób Maryja w swoim sanktuarium jednoczy chrześcijan. Nie tylko darłowskie sanktuarium, ale również inne, ponieważ w sanktuarium jest obecna Maryja, a gdzie jest Maryja tam też przebywa Duch Święty, który jest jednością<sup>27</sup>.

Ponieważ ze wszystkich Kościołów chrześcijańskich największym kultem Maryja jest otaczana w Kościele prawosławnym, dlatego też prawosławni pielgrzymują nawet do katolickich sanktuariów maryjnych, a zwłaszcza na Jasną Górę<sup>28</sup>. Tak np. na Jasną Górę pielgrzymował król Aleksander Jagiellończyk z żoną Heleną, córką cara Rosji Iwana III, która była prawosławną. Kardynał Jerzy Radziwiłł w instrukcji powizytacyjnej pisał o duszpasterstwie oraz formach kultu maryjnego na Jasnej Górze, a także podkreślał obecność pielgrzymów, przedstawicieli innych wyznań, w sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej<sup>29</sup>.

Na Jasną Górę przybył Iwan Jordanow w imieniu cara Aleksego Michajłowicza po zawarciu pokoju z Janem Kazimierzem, aby złożyć hołd Ikonie Jasnogórskiej w sposób właściwy dla prawosławnych<sup>30</sup>.

Prowincjał paulinów przekazał przez posłannika dla moskiewskiego cara kopię Ikony Jasnogórskiej, a na prośbę posła moskiewskiego wręczył mu również kopię. Kościół prawosławny jest otwarty na uznanie wśród ikon również godnej czci Ikony Jasnogórskiej. Sanktuarium Jasnogórskie odwiedzali prawosławni przedstawiciele rosyjskiej elity społecznej oraz intelektualnej. Natomiast pisarze utrwalali w literaturze swój pobyt na Jasnej Górze. Carewicz Aleksy, syn cara Piotra I, znany z wyjątkowej

<sup>26</sup> Por. TAMŻE, 377-378.

<sup>27</sup> Więcej na temat roli Ducha Świętego w dziele jedności chrześcijan zob. S. GREŚ, *Duch Święty i Maryja drogą zjednoczenia chrześcijan*, „Aspekty” 10(1994) nr 5, 8-9; TENŻE, *Jedność w Duchu Świętym*, „Homo Dei” 65(1996) nr 1, 44-50.

<sup>28</sup> Por. A. MALSKI, *Regni Poloniae Palladium Marianum*, „Studia Claromontana” 15(1995) 55.

<sup>29</sup> Por. Z.S. JABŁOŃSKI, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę przedstawicieli Kościoła prawosławnego i wschodniego szansą integracji Wschodu i Zachodu*, w: *Nosicielka Ducha Pneumatofora...*, 335-337.

<sup>30</sup> Por. TAMŻE, 337.

ortodoksyjności prawosławnej, odwiedził sanktuarium Jasnogórskie, a nawet polecił duchownym prawosławnym odprawiać liturgię przed Cudownym Wizerunkiem Jasnogórskim<sup>31</sup>.

Kościół prawosławny we wrześniu 1817 roku uczestniczył w uroczystościach Jubileuszu setnej rocznicy koronacji Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Car Aleksander I z wielkim entuzjazmem był przyjmowany jako pielgrzym jasnogórski uczestniczący w nabożeństwie katolickim. W czasie nabożeństwa przed Cudownym Obrazem Jasnogórskim śpiewano Litanię loretańską. Z polecenia Aleksandra I wprowadzono do rosyjskiego prawosławia kult Ikony Jasnogórskiej<sup>32</sup>.

Za czasów władzy komunistycznej w ZSRR prawosławni pielgrzymowali do sanktuarium Jasnogórskiego, tylko że potajemnie z obawy przed komunistycznym reżimem. Dopiero po objęciu stanowiska Sekretarza Generalnego KPZR przez M. Gorbaczowa w 1985 roku nastąpił wzrost swobód demokratycznych. Wówczas 5 VIII 1988 r. grupa przedstawicieli Kościoła prawosławnego z Moskwy zorganizowała pielgrzymkę na Jasną Górę. Wziął w niej udział prawosławny chór metropolitalny z Moskwy oraz zespół „Madrygał” z filharmonii moskiewskiej, który prezentował muzykę i prawosławne pieśni liturgiczne. Również oficjalnie był obecny minister kultury Federacji Rosyjskiej<sup>33</sup>.

Na początku pontyfikatu Jana Pawła II do sanktuarium Jasnogórskiego zaczęły przybywać pielgrzymki grupowe przedstawicieli Kościoła wschodniego. W czasie I pielgrzymki do Ojczyzny (1978 r.) Papież zawierzył Maryi sprawę zjednoczenia Kościoła, a jakby na potwierdzenie, w Istambule 30 IX 1979 roku, przekazał patriarsze Kościoła prawosławnego Dymitriosowi I Ikonę Matki Bożej Jasnogórskiej<sup>34</sup>.

W międzynarodowych spotkaniach młodzieży na Jasnej Górze brała udział także młodzież z Kościoła prawosławnego i ewangelickiego<sup>35</sup>. Wszelkie spotkania z różnych Kościołów w sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze były też okazją do indywidualnej i wspólnej modlitwy, a także refleksji dotyczącej ekumenicznej jedności chrześcijan. W wielu uczestnikach zrodziła się potrzeba dążenia do jedności<sup>36</sup>. Warto dodać, że obraz Matki Bożej Częstochowskiej znajduje się w sieradzkiej cerkwi<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> Por. TAMŻE, 338-339.

<sup>32</sup> Por. TAMŻE, 339-340.

<sup>33</sup> Por. R.J. ABRAMEK, *Jasnogórskie dziękczynienie za Rok Maryjny 1987/1988*, „Jasna Góra” 7(1987) nr 2, 60; Z.S. JABŁOŃSKI, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę przedstawicieli Kościoła prawosławnego...*, 349-352.

<sup>34</sup> Por. Z.S. JABŁOŃSKI, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę przedstawicieli Kościoła prawosławnego...*, 354.

<sup>35</sup> Por. TAMŻE, 358.

<sup>36</sup> Por. TAMŻE, 359.

<sup>37</sup> Por. *Matka Boża Częstochowska w sieradzkiej cerkwi*, „Jasna Góra” 7(1989) nr 6, 20.

## 4. Wiara Maryi wzorem jedności chrześcijan

W Maryi, wzorze życia chrześcijańskiego, ukazują się wiele cnót, jak dar wiary, radości w Panu, modlitwy, pokory, miłości bliźniego, pobożności, czystości, skupienia, miłości Boga i ducha poświęcenia. Podkreśla się szczególnie wiarę i pokorę Maryi, o tych cnotach mówi się też wśród protestantów, a więc i pod tym względem Maryja może nas łączyć. Maryja z wielką wiarą i posłuszeństwem przyjmuje powołanie na Matkę Bożą. Okazuje wielką pokorę, którą dostrzegamy w Kanie Galilejskiej, a także staje się pokorną służebnicą Pańską<sup>38</sup>. Teologowie protestanczy przyznają, że Matka Chrystusa dla chrześcijan jest wzorem wielu cnót, a zwłaszcza pokory i wiary oraz służenia Bogu. *Nazywają Maryję - aczkolwiek rzadko - figurą Kościoła, typem Kościoła, typem wierzącego Kościoła, wzorczym świadkiem Kościoła, prawdziwą reprezentantką Kościoła, uosobieniem Kościoła, prawozorem wiernych Nowego Przymierza i prawozorem Kościoła czy typem każdego wierzącego chrześcijanina*<sup>39</sup>.

Ku wielkiemu zdziwieniu niektórych Kościołów chrześcijańskich Jan Paweł II w 1987 roku ogłaszał Rok Maryjny i wydał encyklikę maryjną *Redemptoris Mater*. S. Koperek pisze: *Krótko charakteryzując encyklikę, można powiedzieć, że ta szczególna medytacja nad „Matką Odkupiciela” ma cechy biblijno-patriotyczne i zarazem odznacza się głęboką żarliwością. Ponadto jest ona dokumentem o znaczeniu ekumenicznym*<sup>40</sup>. Również pozytywną opinię o encyklice wydał M. Thurian, wówczas jeszcze jako teolog reformowany, przyznając jej wielką oryginalność oraz widząc w niej podstawę do dialogu o Maryi oraz Kościele. Także prawosławni podkreślili znaczenie ekumenicznej encykliki maryjnej<sup>41</sup>.

Bracia z Kościołów chrześcijańskich podkreślają wiarę, pokorę, miłość i inne cnoty Maryi. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* dużo miejsca poświęca właśnie zagadnieniu wiary. Wiara Maryi dostrzegana jest we wszystkich Kościołach. Cnoty Maryi, uznawane przez wszystkie Kościoły, mogą spełnić rolę jednoczącą.

<sup>38</sup> Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988, 46-48; TENŻE, *Matka mojego Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy*, Opole 1988, 32, 61, 74.

<sup>39</sup> TENŻE, *Matka mojego Pana. Problemy – poszukiwania – perspektywy*, Opole 1988, 75.

<sup>40</sup> S. KOPEREK, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988, 20.

<sup>41</sup> Por. A. SKOWRONEK, *Maryja drogą do zjednoczenia chrześcijan*, „W Drodze” (1988) nr 7, 14.

Encyklika zawiera tematy maryjne bliskie Kościołom protestanckim. W klasztorze ekumenicznym we wspólnocie w Taizé, gdzie przybywają protestanci z całej Europy, obchodzone jest 15 VIII święto pod nazwą „Maryi Pierwowzoru Kościoła, Maryi, która przewodzi” Kościołowi w wierze.

Maryja była obecna wraz z Jezusem w Kanie Galilejskiej i swoim wstawiennictwem przyczyniła się do pierwszego cudu Jezusa<sup>42</sup>. *W Kanie Maryja jawi się jako wierząca w Jezusa: Jej wiara sprowadza pierwszy „znak” i przyczynia się do wzbudzenia wiary w uczniach*<sup>43</sup>. *Błogosławiona Dziewica postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża, pod którym stanęła nie bez postanowienia Bożego (por. J 19, 25), najgłębiej współpracowała ze swym Jednorodzonym i z Jego ofiarą złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się na ofiarowanie zrodzonej z Niej Żertwy; a wreszcie przez tegoż Jezusa Chrystusa, umierającego na krzyżu, została oddana jako matka uczniowi tymi słowami: „Niewiasto, oto syn Twój” (por. J 19,26n)*<sup>44</sup>.

Maryja, która uczestniczyła w historii zbawienia ludzkości, stała się pierwszym „świadkiem” tej zbawczej miłości Ojca i pragnie też zawsze i wszędzie pozostawać jej pokorną służebnicą. W stosunku do każdego chrześcijanina, do każdego człowieka, Maryja jest Tą, która pierwsza „uwierzyła” - i tą właśnie wiarą Oblubienicy i Matki pragnie oddziaływać na wszystkich, którzy Jej po synowsku się zawierzają<sup>45</sup>. Dziewica z Nazaretu swoją wiarą pobudza wszystkich chrześcijan do tego, by stanowili jedno, a jedności bardzo pragnął sam Chrystus. Jej słowa wypowiedziane w Kanie Galilejskiej: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie* (J 2, 5), również mogą mieć zastosowanie w dziele jedności chrześcijan.

Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* nawiązuje do wielkiego Jubileuszu 2000, roku narodzenia Jezusa Chrystusa, wskazuje na Maryję, która *postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża*<sup>46</sup>. Papież podkreśla, że Maryja to „wzór wiary, nadziei i miłości”<sup>47</sup>, szczególnie zwraca uwagę na wiarę Rodzicielki Syna Bożego, która jest bardzo ściśle z Jubileuszem złączona<sup>48</sup>.

Wszystkim Kościołom chrześcijańskim Maryja jest bliska przez Boże macierzyństwo, które zostało zdefiniowane przez *Sobór w Efezie (r. 431)*,

<sup>42</sup> Por. LG 58; RM 21.

<sup>43</sup> RM 21.

<sup>44</sup> LG 58. Por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 23-24; 43-45; 96-98.

<sup>45</sup> RM 46.

<sup>46</sup> LG 58.

<sup>47</sup> RM 2.

<sup>48</sup> Por. TAMŻE, 3.

podczas którego ku wielkiej radości chrześcijan, prawda o Boskim macierzyństwie Maryi została uroczystie potwierdzona jako prawda wiary Kościoła. Maryja jest Matką Boga (Theotókos), ponieważ za sprawą Ducha Świętego poczęła w swym dziewiczym łonie i wydała na świat Jezusa Chrystusa - współistotnego Ojcu Syna Bożego. „Syn Boży (...) urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas”, stał się człowiekiem. Tak więc poprzez tajemnicę Chrystusa jaśniej w pełni na horyzoncie wiary Kościoła tajemnica Jego ziemskiej Matki. Dogmat Bożego macierzyństwa Maryi był z kolei dla Soboru Efeckiego i jest obecnie dla Kościoła jakby pieczęcią potwierdzającą dogmat Wcielenia, w którym Słowo prawdziwie przyjmuje w jedności swej osoby naturę ludzką nie unicestwiając jej<sup>49</sup>.

Jan Paweł II bardzo mocno podkreśla wiarę Maryi: *pragnę jednak nawiązać nade wszystko do owej „pielgrzymki wiary”, w której „Błogosławiona Dziewica szła naprzód (...) utrzymując wiernie swe zjednoczenie z Chrystusem”*. W ten sposób owa dwoista więź, jaka łączy Bogarodzicę z Chrystusem i Kościołem nabiera znaczenia historycznego. Nie tylko chodzi tutaj o dzieje samej Dziewicy-Matki, o Jej szczególną drogę wiary oraz „najlepszą cząstkę” w tajemnicy zbawienia, ale równocześnie o dzieje całego Ludu Bożego, o wszystkich, którzy uczestniczą w teźże samej pielgrzymce wiary<sup>50</sup>.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* podkreśla wiarę Maryi i Jej wzorcze przodowanie w wierze, a tym samym bycie pierwowzorem Kościoła. Owo wzorcze „przodowanie” odnosi się do samej wewnętrznej tajemnicy Kościoła, który widzi wypełnienie swej zbawczej misji, łącząc w sobie - podobnie jak Maryja - właściwości matki i dziewicy. „Jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi” i która „staje się (...) matką: rodzi bowiem do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych”<sup>51</sup>.

Wyjątkowe pielgrzymowanie wiary Maryi wpływa na dzieje wewnętrzne ludzkiego życia. Ona przoduje ludowi Bożemu i wciąż staje się punktem odniesienia dla Kościoła, dla osób i wspólnot, dla ludów i narodów, a nawet dla całej ludzkości. Niełatwo zrozumieć i zmierzyć jej zasięg. Maryja dla całej wspólnoty wybranych jest wzorem cnót. Pielgrzymowanie Maryi przez wiarę po Jej wniebowzięciu zostało zakończone. Ona w niebie u boku swego Syna doznaje uwielbienia. Maryja

<sup>49</sup> TAMŻE, 4.

<sup>50</sup> TAMŻE, 5.

<sup>51</sup> TAMŻE.

po przekroczeniu progu pomiędzy wiarą a widzeniem „twarzą w twarz” (1 Kor 13, 12), jest wzorem dla wszystkich, którzy jeszcze pielgrzymują przez wiarę<sup>52</sup>.

Pielgrzymowanie wiary Maryi ma swoje miejsce w pielgrzymowaniu Kościoła. Gdy w dniu Pięćdziesiątnicy Apostołowie wraz z Maryją trwali na modlitwie w Wieczerniku, *zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić* (Dz 2, 4). Od tego czasu rozpoczyna się wędrówka wiary: a więc pielgrzymowanie Kościoła poprzez dzieje ludzi i ludów. W tej wędrówce od samego początku jest obecna Maryja<sup>53</sup>.

Wiara Maryi to zasadnicza prawda o Niej, która stała się rzeczywiście obecna w tajemnicy Chrystusa przez to, że „uwierzyła”. Słowa anioła w pozdrowieniu „pełna łaski” oznaczają dar Boga samego. *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana* (Łk 1, 45). Wiara Maryi, którą głosi Elżbieta w czasie nawiedzenia, wskazuje na to, jak Dziewica Nazaretańska odpowiedziała na ten dar<sup>54</sup>.

Powinno się okazywać Bogu „posłuszeństwo wiary” (por. Rz 1, 5; Rz 16, 26; 2 Kor 10, 5-6), *przez które człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu*<sup>55</sup>. Najściślej posłuszeństwo wiary realizowała Maryja. W pełni powierzyła się Bogu i przez wiarę wypowiedziała *fiat*. *Fiat* Maryi oznaczało gotowość na współpracę z Bogiem oraz otwartość na działanie Ducha Świętego.

Wiara Maryi przyrównywana bywa do wiary Abrahama - „ojca naszej wiary” (por. Rz 4, 12). Istnieje analogia między wiarą Abrahama i wiarą Maryi. Wiara Abrahama stanowi początek Starego Przymierza, wiara Maryi przy zwiastowaniu daje początek Przymierzcu Nowemu<sup>56</sup>. Maryja jako wierząca i jako prawzór wiary to tematy dialogu ekumenicznego<sup>57</sup>.

Mimo że przez wiarę Maryja stała się Matką „Mesjasza Króla”, to jednak odpowiedziała: *Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 38). Od pierwszej chwili okazała przede wszystkim „posłuszeństwo wiary”<sup>58</sup>.

Czterdziestego dnia po narodzeniu Jezusa, gdy Maryja wraz z Józefem *przyniesli Dziecię do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu* (por. Łk 2,

<sup>52</sup> Por. TAMŻE, 6; 25.

<sup>53</sup> Por. TAMŻE, 26. Por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 51-53.

<sup>54</sup> Por. RM 12.

<sup>55</sup> TAMŻE, 13.

<sup>56</sup> Por. TAMŻE, 14. Por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 34.

<sup>57</sup> Por. A. SKOWRONEK, *Maryja drogą do zjednoczenia chrześcijan...*, 15-16.

<sup>58</sup> Por. RM 15.

22), zgodnie z przepisem Prawa Mojżeszowego, a także z „posłuszeństwa wiary” Maryja z ust Symeona usłyszała słowa: *Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu* (Łk 2, 34-35). Słowa, które wypowiedział, były natchnione przez Ducha Świętego (por. Łk 2, 25-27), one potwierdzają prawdę zwiastowania<sup>59</sup>.

Maryja *uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane [Jej] od Pana* (Łk 1, 45) i żyła na co dzień ich treścią. Maryja jest błogosławiona dlatego, że „uwierzyła” i mimo różnych doświadczeń i przeciwności wierzyła na co dzień, w czasie dzieciństwa Jezusa, a także życia ukrytego w Nazarecie<sup>60</sup>. To błogosławieństwo Maryi osiąga pełnię swego znaczenia wówczas, kiedy Maryja staje pod Krzyżem swego Syna (por. J 19, 25). Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* stwierdza, że stało się to *nie bez postanowienia Bożego [...], najgłębiej współpracowała ze swym Jednorodzonym i z Jego ofiarą złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się na ofiarowanie zrodzonej z Niej Żertwy. W ten sposób Maryja utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża*<sup>61</sup>: zjednoczenie przez wiarę. Przez tę samą wiarę, przez którą przyjęła objawienie anioła w momencie zwiastowania. Wtedy też usłyszała: *Będzie On wielki [...]. Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca* (Łk 1, 32-33). Maryja, stojąc u stóp krzyża i patrząc na konającego Jezusa, okazuje heroiczne posłuszeństwo wiary i bez reszty powierza siebie Bogu. Dokonuje się to dzięki łasce w Jej duszy za sprawą Ducha Świętego<sup>62</sup>.

*Przez tę wiarę Maryja jest doskonale zjednoczona z Chrystusem w Jego wyniszczeniu. Wszak „On (Jezus Chrystus), istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał (...), aby na równi być z Bogiem, lecz ogolocił samego siebie, przyjmując postać sługi, stając się podobnym do ludzi”. A oto teraz, na Golgocie, „umiżył samego siebie, stawiając się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej”* (Flp 2, 5-8). U stóp Krzyża, Maryja uczestniczy przez wiarę *we wstrząsającej tajemnicy tego wyniszczenia. Jest to chyba najgłębsza w dziejach człowieka „kenoza” wiary. Przez wiarę Matka uczestniczy w śmierci Syna - a jest to śmierć odkupieńcza. W przeciwieństwie do uczniów, którzy uciekli, była to wiara pełna światła. Jezus z Nazaretu poprzez Krzyż na Golgocie potwierdził w sposób definitywny,*

<sup>59</sup> Por. TAMŻE, 16.

<sup>60</sup> Por. TAMŻE, 17.

<sup>61</sup> LG 58.

<sup>62</sup> Por. RM 18. Por. *W poszukiwaniu Maryi...*, 35-37.

że jest owym „znakiem, któremu sprzeciwiać się będą”, wedle słów Symeona. Równocześnie zaś spełniły się tam jego słowa skierowane do Maryi: „A Twoją duszę miecz przeniknie”<sup>63</sup>. Jan Paweł II ponownie w encyklice wraca do słów wypowiedzianych po zwiastowaniu przez Elżbietę, aby podkreślić wiarę Maryi: *błogosławiona jest Ta, która uwierzyła* (Łk 1, 45), ponieważ te słowa u stóp krzyża mają szczególną wymowę<sup>64</sup>.

Z wiarą Maryi łączy się Jej macierzyństwo, a wiarę i macierzyństwo Maryi uznają wszystkie Kościoły chrześcijańskie i w tym wymiarze jako Matka Syna Bożego łączy Ona wszystkich chrześcijan. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* ukazuje relację między wiarą a macierzyństwem Maryi. *Jeśli przez wiarę Maryja stała się Rodzicielką Syna, którego dał Jej Ojciec w mocy Ducha Świętego, zachowując nienaruszone Jej dziewictwo, to w tejże samej wierze odnalazła Ona i przyjęła ów inny wymiar macierzyństwa, który Jej Syn objawił w czasie swego mesjańskiego posłannictwa. Można powiedzieć, że wymiar ten był udziałem Matki Chrystusa od początku, od chwili poczęcia i narodzin Syna. Od tego momentu była Tą, która uwierzyła. Jednak w miarę jak odsłaniało się Jej oczom i duchowi posłannictwo Syna, Ona sama jako Matka otwierała się ku tej „nowości” macierzyństwa, jakie miało stawać się Jej udziałem przy boku Syna. Czyż nie powiedziała na początku: „Oto Ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!” (Łk 1, 38)? Przez wiarę słuchała w dalszym ciągu i rozważała to słowo, w którym stawało się coraz przejrzystsze, w sposób „przekraczający wszelką wiedzę” (por. Ef 3, 19) samoobjawienie się Boga żywego. Maryja Matka, stawiała się w ten sposób pierwszą poniekąd „uczennicą” swego Syna, pierwszą, do której On zdawał się mówić „pójdź za Mną”, wcześniej niż wypowiedział to wezwanie do Apostołów czy kogokolwiek innego (por. J 1, 43)<sup>65</sup>.*

Droga wiary Maryi jest wcześniejsza, a tym samym dłuższa, ponieważ wcześniej zstąpił na Nią Duch Święty. Stała się Jego doskonałą Oblubienicą przy zwiastowaniu, przyjmując słowo Boga żywego i ofiarowując „Bogu objawiającemu pełne poddanie umysłu i woli” oraz ochnie przyjmując udzielone przez Niego Objawienie, co więcej, powierzając się w całej pełni Bogu przez „posłuszeństwo wiary”<sup>66</sup>. Maryja okazała posłuszeństwo wtedy, gdy odpowiedziała aniołowi: *Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 38). Na swojej drodze wiary wyprzedza modlących się zgromadzonych w Wieczerniku<sup>67</sup>.

<sup>63</sup> RM 18.

<sup>64</sup> Por. TAMŻE, 19.

<sup>65</sup> TAMŻE, 20.

<sup>66</sup> DV 5.

<sup>67</sup> Por. RM 26.



Mimo że Maryja nie otrzymała wprost apostołskiego posłannictwa, nie znajdowała się wśród tych, których Jezus posłał „na cały świat, aby nauczali wszystkie narody” (por. Mt 28, 19), przekazując im to posłannictwo, to jednak dla Kościoła wszystkich czasów była i pozostaje nade wszystko Tą „błogosławioną, która uwierzyła”: uwierzyła pierwsza. Od chwili zwiastowania i poczęcia, od chwili narodzenia w stajni betlejemskiej, szła krok w krok z Jezusem w swojej macierzyńskiej pielgrzymce wiary<sup>68</sup>.

Na początku rodzącego się Kościoła i pielgrzymki przez wiarę, która rozpoczęła się wraz z Pięćdziesiątnicą w Jerozolimie, Maryja była obecna z tymi wszystkimi, którzy stanowili załóżek „nowego Izraela”. Uczestnictwo Maryi było szczególne, Ona była obecna jako wyjątkowy świadek tajemnicy Chrystusa. Kościół trwa na modlitwie razem z Maryją, ponieważ Ona w sposób nierozdzielny należy do tajemnicy Chrystusa i Kościoła od początku. Wiara Maryi, która oznacza początek Nowego i Wiecznego Przymierza Boga z ludzkością w Jezusie Chrystusie, „wyprzedza” apostołskie świadectwo Kościoła i trwa stale w jego sercu, utajona jako szczególne dziedzictwo objawienia się Boga. Wszyscy, którzy z pokolenia na pokolenie, przyjmując apostołskie świadectwo Kościoła, mają udział w tajemniczym dziedzictwie, uczestniczą poniekąd w wierze Maryi. Słowa wypowiedziane przez Elżbietę: „Błogosławiona, któraś uwierzyła” idą więc za Maryją w dalszym ciągu. Najświętsza Dziewica z Nazaretu przez tę wiarę stała się błogosławioną, wedle słów Elżbiety. Dla wielu wiara Maryi jest oparciem w ich wierze. Żywe uczestnictwo w wierze Maryi stanowi o Jej szczególnej obecności w ziemskim pielgrzymowaniu Kościoła jako nowego Ludu Bożego na całej ziemi<sup>69</sup>.

Wiara Maryi staje się wciąż poniekąd wiarą pielgrzymującego Ludu Bożego: osób i różnych grup istniejących w Kościele. Przez tę samą wiarę, która uczyniła Maryję błogosławioną, zwłaszcza od chwili zwiastowania, Ona pozostaje wciąż obecna w dziele Kościoła, który wprowadza w świat królestwo Jej Syna. Ta obecność Maryi znajduje się także w naszych czasach oraz w całych dziejach Kościoła, ma ona wielkie znaczenie i zasięg działania: poprzez osobistą wiarę i pobożność wiernych, przez tradycje rodzin chrześcijańskich, które włączone we wspólnoty parafialne, instytucje zakonne i diecezje, a zwłaszcza poprzez przyciągającą i promieniującą moc wielkich sanktuariów, w których ludzie szukają spotkania z Matką Jezusa, z Tą, która jest błogosławiona, ponieważ uwierzyła i jest pierwszą wśród wierzących i dlatego stała się Matką Chrystusa<sup>70</sup>.

<sup>68</sup> Por. TAMŻE.

<sup>69</sup> Por. TAMŻE, 27.

<sup>70</sup> Por. TAMŻE.

Jan Paweł II w *Redemptoris Mater* stwierdza: *chrześcijanie wiedzą, że jedność między nimi zostanie przywrócona tylko wówczas, gdy będzie oparta na jedności wiary. Muszą oni rozwiązać niemałe różnice doktrynalne dotyczące tajemnicy i posłannictwa Kościoła, a niekiedy roli Maryi w dziele zbawienia*<sup>71</sup>. Jakże często jest podkreślana łączność, miłość i cześć dla Theotokos w Kościele katolickim, Kościele prawosławnym i w starożytnych Kościołach wschodnich<sup>72</sup>. Maryję chrześcijanie wschodni wysławiają przepięknymi hymnami, jako zawsze Dziewicę, którą Sobór powszechny w Efezie uroczystie ogłosił Najświętszą Boga Rodzicielką<sup>73</sup>.

Bogarodzica jest stale obecna w pielgrzymowaniu wiary Ludu Bożego do jej świątli. Świadczy o tym w sposób szczególnie hymn *Magnificat*, który nawiązuje do Jej wiary uzewnętrznionej przy nawiedzeniu, a który rozbrzmiewa w sercu Kościoła przez wieki<sup>74</sup>.

Sobór Watykański II, nawiązując do Tradycji, ukazał miejsce Bogurodzicy w życiu Kościoła. *Błogosławiona Dziewica z racji [...] Boskiego macierzyństwa, dzięki czemu jednoczy się z Synem Odkupicielem, i z racji swoich szczególnych łask i darów jest głęboko związana także z Kościołem: Boża Rodzicielka jest, [...] pierwowzorem (typus) Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*<sup>75</sup>.

Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej Bóg powiedział. Jako Dziewica pocnie i porodzi Syna. Jako „służebnica Pańska” pozostała doskonale wierna osobie i posłannictwu Syna. Jako Matka, *wierząc [...] i będąc posłuszną, zrodziła na ziemi Syna Boga Ojca, i to nie znając męża, ocieniona Duchem Świętym*<sup>76</sup>.

Maryja ze względu na swoją wiarę *slusznie doznaje od Kościoła szczególnej czci. [...] czczona pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich przeciwnościach i potrzebach*<sup>77</sup>. Jest to kult zupełnie wyjątkowy, ponieważ zawiera on w sobie i wyraża tę głęboką więź, jaka zachodzi pomiędzy Matką Chrystusa a Kościołem. Dla Kościoła Maryja jest wzorem jako dziewica, a również i matka zarazem. Maryja jako wzór, a bardziej jako pierwowzór obecna w tajemnicy Chrystusa, a także stale obecna również w tajemnicy Kościoła<sup>78</sup>.

<sup>71</sup> TAMŻE, 30.

<sup>72</sup> Por. TAMŻE, 31.

<sup>73</sup> Por. UR 15. Por. M. THURIAN, *Maryja – ikona a zjednoczenie chrześcijan...*, 436.

<sup>74</sup> Por. RM 35.

<sup>75</sup> LG 63.

<sup>76</sup> TAMŻE.

<sup>77</sup> TAMŻE, 66.

<sup>78</sup> Por. RM 42. Por. M. THURIAN, *Maryja – ikona a zjednoczenie chrześcijan...*, 436.

Paweł VI uroczysto ogłosił, że Maryja jest Matką Kościoła, a więc Matką wszystkich chrześcijan, tak wierzącego ludu, jak i Pasterzy. W Wyznaniu wiary, znanym pod nazwą *Credo populi Dei*, w 1968 roku, dał temu jeszcze bardziej zobowiązujący wyraz w słowach: *Wierzymy, że Najświętsza Boża Rodzicielka, nowa Ewa, Matka Kościoła, spieszy spełnić z nieba macierzyńskie zadanie wobec członków Chrystusa, aby dopomóc do zrodzenia i pomnożenia życia Bożego w duszach ludzi odkupionych*<sup>79</sup>.

Maryja jest w Kościele jako Matka Chrystusa, a także jako Matka, którą Chrystus w tajemnicy odkupienia dał człowiekowi, przekazując Janowi. Dlatego Maryja swym nowym macierzyństwem w Duchu obejmuje wszystkich w Kościele. Jako Matka Kościoła jest także jego wzorem. Kościół natomiast powinien brać z Bogurodzicy Dziewicy wzór do naśladowania Chrystusa<sup>80</sup>.

Jan Paweł II ogłasza Rok Maryjny, a równocześnie wydaje encyklikę maryjną *Redemptoris Mater* dla ponownego i pogłębionego przemyślenia prawd, które były ukazane w dekretach soborowych o Bogurodzicy Dziewicy. Papież podkreśla w encyklice, że chodzi nie tylko o samą naukę wiary, ale także o życie z wiary, a więc o autentyczną „duchowość maryjną” w świetle całej Tradycji, a w szczególności o taką duchowość, do jakiej wzywa nas Sobór<sup>81</sup>. Duchowość maryjna, a także pobożność, znajdują przebogate źródła w historycznym doświadczeniu osób i wspólnot chrześcijańskich w różnych narodach na całym świecie<sup>82</sup>.

Rok Maryjny rozpoczyna się w uroczystość Pięćdziesiątnicy – jest tak nieprzypadkowo, lecz po to, aby w świetle Maryi uwydatnić, że od tajemnicy wcielenia dzieje ludzkości weszły w „pełnię czasu”, a tą pełnią jest Kościół. Kościół jako Lud Boży pielgrzymuje ku wieczności przez wiarę wśród wszystkich narodów od dnia Pięćdziesiątnicy. Bogarodzica w oczekiwaniu na Ducha Świętego trwała na modlitwie wspólnie z apostołami i uczniami swego Syna, dlatego Ona stale „przoduje” w owym pielgrzymowaniu Kościoła poprzez dzieje ludzkości. Maryja jako „służebnica Pańska” stale współpracuje z dziełem zbawienia dokonany przez Chrystusa<sup>83</sup>.

Wśród braci odłączonych, a szczególnie wśród chrześcijan wschodnich, nie brak takich, którzy Matce Bożej oddają cześć należną. Z tymi Kościołami droga do jedności chrześcijan może prowadzić przez Maryję<sup>84</sup>.

<sup>79</sup> RM 47.

<sup>80</sup> Por. TAMŻE.

<sup>81</sup> Por. LG 66-67.

<sup>82</sup> Por. RM 48.

<sup>83</sup> Por. TAMŻE, 50.

<sup>84</sup> Por. TAMŻE.

## 5. Bracia Kościołów chrześcijańskich, z terenu diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, o Maryi

Z racji koronacji Obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej 7 I 1989 roku zorganizowano sympozjum maryjno-ekumeniczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Paradyżu. Bracia z Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej chętnie opracowali tematy o Maryi. Na sympozjum był obecny: ks. bp ordynariusz dr Józef Michalik oraz profesorowie i przełożeni Seminarium, z ks. rektorem dr Henrykiem Dworakiem na czele, diecezjalny referat ds. ekumenizmu ks. Stanisław Gręś, a także wszyscy alumni. Uczestniczył w nim również redaktor Jan Turnau, ks. infułat Wiktor Panecki z diec. koszalińsko-kołobrzeszkiej i dwóch kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Olsztynie. Zielonogórski Oddział Polskiej Rady Ekumenicznej reprezentowali: ks. prezbiter Włodzimierz Świrydziuk – z Kościoła chrześcijan baptystów, ks. Janusz Holesz – z Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Uczestników sympozjum powitał Rektor Seminarium Duchownego ks. dr Henryk Dworak.

Wprowadzenia do sympozjum dokonał ks. Stanisław Gręś, który wskazał, że okazją do jego zorganizowania jest Rok koronacji obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej w diec. gorzowskiej. Tym wydarzeniem diecezja żyje i wiele na ten temat będą mówić duszpasterze, ukazując Dziewicę Rokitniańską w codziennym życiu. Dlatego wydaje się być wskazanym, aby słuchacze zapoznali się z Maryją w życiu chrześcijańskim innych Kościołów.

Następnie zabrał głos ks. bp ordynariusz dr Józef Michalik, który powiedział: „Sympozyjum ekumeniczne w Gorzowie to jest duże wydarzenie, a w Gościkowie to jest wydarzenie historyczne”. Temat, który został wybrany na to sympozjum, jest tematem trudnym, podejmuje jeden z zasadniczych problemów w dialogu ekumenicznym. Należy mimo trudności dążyć w duchu prawdy do jedności. Już dziś można powiedzieć, że jest pewna jedność. Natomiast, gdy chodzi o Maryję, to prawda o Niej stwarza wiele kontrowersji, ale jest faktem, że Ona jest obecna w innych Kościołach. Istnieje tylko różnica co do interpretacji Jej obecności. Maryja jest obecna przy Chrystusie, jednak nie zastępuje Go. Bp Michalik, powołując się na encyklikę *Redemptoris Mater*, cytował jej fragment mówiący o jedności: *Chrześcijaństwo wie, że jedność między nimi zostanie przywrócona tylko wówczas, gdy będzie oparta na jedności wiary*<sup>85</sup>.

<sup>85</sup> TAMŻE, 30.

Pierwszy referat wygłosił ks. mgr Janusz Holesz z Kościoła ewangelicko-augsburskiego na temat: „Maryja w życiu chrześcijańskim – w ujęciu ewangelika”. Na wstępie prelegent mówił o kulcie i jego znaczeniu w stosunku do Boga, a następnie przeszedł do zagadnień poświęconych Maryi i stwierdził, że kontrowersje wokół Maryi nie miały wpływu bezpośredniego na podział Kościoła. Zdaniem mówcy ewangelickiego problem pojawił się, gdy zaczęto Maryję obdarowywać różnymi przywilejami, a Jej obrazom przypisywać nadzwyczajną moc, wówczas ewangelicy nie mogli tego przyjąć, ponieważ nie znaleźli na to potwierdzenia w Piśmie Świętym. Mówiąc o Maryi w życiu ewangelika stwierdził, że Kościół ewangelicki nie rozwija takiego kultu jak inne Kościoły chrześcijańskie, mimo to czci święta maryjne takie jak: Oczyszczenie Maryi Panny, Zwiastowanie, Nawiedzenie; wspomina także Maryję w czwartą niedzielę Adwentu. Natomiast, gdy chodzi o cześć ludzi, to na pierwszym miejscu stawia Maryję, której należy się cześć najwyższa. Jest Ona szczególnym wzorem wiary, pokory, posłuszeństwa, miłości i karności.

Następnym prelegentem był ks. prezbiter Włodzimierz Świrydiuk z Kościoła chrześcijan baptystów, który podjął temat: „Maryja w życiu chrześcijańskim – w ujęciu baptysty”. Ukazał On Maryję jako wzór, w szczególności wzór posłuszeństwa i pokory. Maryja jest Tą, która przez całe swoje życie zawsze wskazuje na Jezusa Chrystusa, a sama staje jakby w cieniu. Kościół chrześcijan baptystów nie ubóstwia Maryi, ale stawia Ją za przykład dla nas i wzór do naśladowania. Szanuje też Maryję jako chrześcijankę, która - tak jak uczniowie Jezusa - włącza się w nurt niesienia światu poselstwa o zbawieniu.

Referat na temat: „Maryja w życiu chrześcijańskim w ujęciu prawosławnego” wygłosił ks. mgr Bazyli Michalczuk z Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Na wstępie ukazał on wiarę, jaką odnosi Kościół prawosławny do Maryi. Stwierdził też, że Maryja w Kościele prawosławnym umieszczona jest w samym centrum przeżycia liturgicznego. Kult Matki Bożej nie tylko wyraża się w liturgii, ale też w życiu codziennym chrześcijan prawosławnych. Wskazał na wielką liczbę świąt maryjnych, a także na liczne wspomnienia o Maryi w ciągu roku. Prelegent zaznaczył, że wszystkie te święta mają charakter wstawienniczy, akcentują pośrednictwo Maryi czczonej szczególnie w ikonach. Poświęcił nieco uwagi omówieniu mocy płynących z ikon, mówił o ich historii, a zwłaszcza ikony Matki Bożej Częstochowskiej.

Na sympozjum podkreślano, że Maryja jest szczególnym wzorem wiary, pokory, posłuszeństwa, miłości i wierności prawu. Ona przez całe swoje życie zawsze wskazuje na Jezusa Chrystusa, a sama staje jakby w cieniu. Dlatego Kościół stawia Ją za wzór i przykład dla nas do naśla-

dowania. W podobny sposób wypowiadali się o Maryi nie tylko głoszący referaty na sympozjum. Ks. Bazyli Michalczuk z Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zakończył swoją wypowiedź życzeniem, *abyśmy nie dzielili Matki Bożej na naszą i nie naszą, gdyż jedna jest Matka Boża dla wszystkich i wszyscy powinniśmy modlić się do Niej o łaskę, opiekę, miłość i zjednoczenie chrześcijan.*

## 6. Zakończenie

Jan Paweł II podkreśla, że Maryja, jako wzór wiary, winna doprowadzić chrześcijan do jedności, jakiej pragnął Jezus. Papież zachęca, aby Kościoły i Wspólnoty kościelne spotkały się z Kościołem katolickim, aby wspólnie rozważyć zasadnicze prawdy wiary chrześcijańskiej, także na temat Dziewicy Maryi. Przecież Maryja jest naszą wspólną Matką, która modli się o jedność rodziny Bożej i która wszystkim „przoduje” na czele długiego orszaku świadków wiary w jedynego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego poczętego w Jej dziewiczym łonie za sprawą Ducha Świętego<sup>86</sup>.

Skoro Kościoły chrześcijańskie wierzą, że Maryja jest Matką Syna Bożego, wobec tego może stać się Ona Matką jedności wszystkich chrześcijan. Zatem wszyscy chrześcijanie powinni opracować teologię maryjną o wspólnej Matce w oparciu o Pismo Święte i Tradycję, ponieważ we wszystkich Kościołach są pewne nieścisłości, a także nie zawsze właściwa interpretacja. Jeżeli powstało ekumeniczne Pismo Święte, dlaczego nie może być ekumenicznej mariologii?

Ks. dr Stanisław Gręś

Klasztor Niepokalanów  
ul. Św. Maksymiliana Kolbego 5  
PL - 96-515 Teresin k/Sochaczewa

## Il ruolo di Maria nell'opera dell'unità dei cristiani

(Riassunto)

Nella vita della Chiesa il tentativo di ristabilire della l'unità dei cristiani è la dimensione indispensabile della sua pastorale. L'autore studia il ruolo di Maria in questa azione. L'articolo è strutturato in questo modo: 1) Maria come Madre dell'unità; 2) Maria come Madre di Dio (tutti i cristiani concordano su questa verità); 3) Santuari mariani in servizio di riconciliazione, di unità e di pace; 4) La fede di Maria come modello dell'unità dei cristiani.

<sup>86</sup> Por. TAMŽE, 30.